

**WYROK**

**z dnia 20 sierpnia 2014 r.**

**Krajowa Izba Odwoławcza** - w składzie:

**Przewodniczący: Daniel Konicz**

**Protokolant: Magdalena Cwyl**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 sierpnia 2014 r. w Warszawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej w dniu 4 sierpnia 2014 r. przez Odwołującego – wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: AVR sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie (31-031), przy ul. Józefa Dietla 93/4, AVR S.p.A., Via Francesco Tensi 116, 00133 Roma, w postępowaniu prowadzonym przez Zamawiającego – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, ul. Głowackiego 56, 30-085 Kraków, przy udziale wykonawcy – Eurovia Polska S.A. z siedzibą w Bielanach Wrocławskich, przy ul. Szwedzkiej 5, 55-040 Kobierzyce, zgłaszającego przystąpienie do postępowania odwoławczego po stronie Zamawiającego,

**orzeka:**

1. oddala odwołanie,
2. kosztami postępowania obciąża Odwołującego – wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: AVR sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie (31-031), przy ul. Józefa Dietla 93/4, AVR S.p.A., Via Francesco Tensi 116, 00133 Roma i zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 20.000,00 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) uiszczoną przez Odwołującego – wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: AVR sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie (31-031), przy ul. Józefa Dietla 93/4, AVR S.p.A., Via Francesco Tensi 116, 00133 Roma tytułem wpisu od odwołania,

Stosownie do art. 198a i 198b ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U.2013.907 j.t. ze zm.) na niniejszy wyrok – w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia – przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w Krakowie.

**Przewodniczący:** .....

### **Uzasadnienie**

Zamawiający – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, ul. Głowackiego 56, 30-085 Kraków prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego pn. „Kompleksowe (letnie i zimowe) utrzymanie dróg wojewódzkich na terenie województwa małopolskiego w latach 2014 do 2018 z podziałem na zadania” (znak sprawy: ZDW-DI-3-271-20/14), zwane w dalszej części „Postępowaniem”. Wartość zamówienia przekracza kwoty określone w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U.2013.759 j.t. ze zm.), zwanej dalej „Pzp”. Ogłoszenie o zamówieniu zostało zamieszczone w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej w dniu 27 lutego 2014 r., pod nr 2014/S 041-068267.

W dniu 25 lipca 2014 r. Zamawiający poinformował wykonawców biorących udział w Postępowaniu o wyborze oferty wykonawcy Eurovia Polska S.A. z siedzibą w Bielanach Wrocławskich, przy ul. Szwedzkiej 5, 55-040 Kobierzyce (dalej: „Wykonawca Eurovia”) w:

1. części I, zadaniu 1 – „Kompleksowe (letnie i zimowe) utrzymanie dróg wojewódzkich na terenie województwa małopolskiego w latach 2014-2018 – Rejon Dróg Wojewódzkich Kraków. Zadanie 1. Droga wojewódzka nr 774,780”,
2. części I, zadaniu 2 – „Kompleksowe (letnie i zimowe) utrzymanie dróg wojewódzkich na terenie województwa małopolskiego w latach 2014-2018 – Rejon Dróg Wojewódzkich Kraków. Zadanie 2. Droga wojewódzka nr 780, 781”,
3. części I, zadaniu 4 – „Kompleksowe (letnie i zimowe) utrzymanie dróg wojewódzkich na terenie województwa małopolskiego w latach 2014-2018 – Rejon Dróg Wojewódzkich Kraków. Zadanie 4. Droga wojewódzka nr 791”,
4. części II, zadaniu 2 – „Kompleksowe (letnie i zimowe) utrzymanie dróg wojewódzkich na terenie województwa małopolskiego w latach 2014-2018 – Rejon Dróg Wojewódzkich Jakubowice. Zadanie 1. Droga wojewódzka nr 773, 794”.

Wyżej wskazana czynność zaskarżona została odwołaniem z dnia 4 sierpnia 2014 r., wniesionym przez wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia: AVR sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie (31-031), przy ul. Józefa Dietla 93/4, AVR S.p.A., Via Francesco Tensi 116, 00133 Roma (dalej: „Odwołujący”), które dotyczyło:

1. zaniechania wykluczenia oferty Wykonawcy Eurovia z uwagi na fakt, że pomimo wezwania go do uzupełnienia dokumentu pełnomocnictwa „odrębnie dla każdej

oferty” przedłożył on tylko jeden egzemplarz pełnomocnictwa nie obejmujący swoim zakresem wszystkich zadań („odrębnie”), nie czyniąc tym samym zadość żądaniu Zamawiającego,

2. zaniechania uznania oferty Wykonawcy Eurovia za odrzuconą pomimo, iż została ona złożona przez wykonawcę podlegającego wykluczeniu z Postępowania,
3. zaniechania odrzucenia oferty Wykonawcy Eurovia jako niezgodnej z przepisami Kodeksu cywilnego (dalej: „K.c.”), bo złożonej przez pełnomocników przekraczających zakres umocowania,
4. zaniechania wezwania Wykonawcy Eurovia do złożenia wyjaśnień w zakresie spełnienia warunku określonego w Rozdziale II pkt 1 ppkt 1.2.1 specyfikacji istotnych warunków zamówienia (dalej: „SIWZ”) w sytuacji gdy zarówno z załączonej do oferty tabeli „Wykaz usług”, jak i z dokumentu potwierdzającego, że usługi zostały wykonane należycie nie wynikało, iż usługi zimowego utrzymania dróg obejmowały swoim zakresem jezdnie, pobocza, chodniki, zatoki autobusowe, parkingi, czego Zamawiający wymagał we wspomnianym postanowieniu SIWZ,
5. wyboru oferty Wykonawcy Eurovia, który nie potwierdził spełniania warunków w zakresie wiedzy i doświadczenia określonych przez Zamawiającego w Rozdziale II pkt 1 ppkt 1.2.1 SIWZ,

a z ostrożności procesowej również:

6. zaniechania odrzucenia oferty Wykonawcy Eurovia z uwagi na niedochowanie przez niego wymaganej pod rygorem nieważności formy pisemnej oferty z uwagi na brak podpisu pod złożoną ofertą.

Wobec powyższego Odwołujący zarzucił Zamawiającemu naruszenie niżej wskazanych przepisów Pzp:

1. art. 7 ust 1 Pzp przez:

- 1.1. wybór jako najkorzystniejszej oferty Wykonawcy Eurovia, która nie potwierdził spełniania warunku udziału w Postępowaniu określonego przez Zamawiającego w Rozdziale II pkt 1 ppkt 1.2.1 SIWZ („Wiedza i doświadczenie”),

- 1.2. nadmiernie wnikliwe i nieuzasadnione weryfikowanie wykazanych w ofercie usług zrealizowanych przez Odwołującego, podczas gdy inne oferty, w tym usługi wykazane przez Wykonawcę Eurovia, nie zostały w żaden sposób zbadane przez Zamawiającego, pomimo iż nie wykazały one spełniania warunku Zamawiającego w SIWZ (Rozdział II pkt 1 ppkt 1.2.1),

2. art. 7 ust. 3 Pzp przez wybór oferty zmierzający do udzielenia zamówienia

wykonawcy wybranemu niezgodnie z przepisami Pzp,

3. art. 24 ust 2 pkt 4 i ust 4 oraz 89 ust 1 pkt 5 Pzp w zw. z art. 104 K.c. przez zaniechanie wykluczenia z Postępowania Wykonawcy Eurovia z uwagi na niespełnianie przezeń warunków udziału w Postępowaniu, a następnie zaniechanie odrzucenia jego oferty, jako wykonawcy wykluczonego z Postępowania,
4. art. 26 ust 3 i 4 w zw. z art. 22 ust 1 pkt 2 oraz art. 89 ust 1 pkt 2 Pzp przez ich niezastosowanie i brak wezwania Wykonawcy Eurovia do złożenia wyjaśnień w zakresie spełnienia warunku określonego w Rozdziale II pkt 1 ppkt 1.2.1 SIWZ, w sytuacji gdy zarówno z załączonej do jego oferty tabeli „Wykaz usług”, jak i z dokumentu potwierdzającego, że usługi te zostały wykonane należycie nie wynikało, jakoby obejmowały one swoim zakresem również jezdnie, pobocza, chodniki, zatoki autobusowe i parkingi, czego wymagał Zamawiający w powołanym powyżej postanowieniu SIWZ, a w konsekwencji – wybór oferty nie spełniającej wymagań zawartych w treści SIWZ,
5. art. 89 ust 1 pkt 1 w zw. z art. 82 ust 2 Pzp w zw. z art. 79 § 1 zd. 1 K.c. z uwagi na brak odrzucenia przez Zamawiającego oferty Wykonawcy Eurovia jako niezgodnej z Pzp, a to wskutek niezachowania właściwej dla niej formy (pisemnej pod rygorem nieważności).

W świetle powyższego Odwołujący wniósł o uwzględnienie odwołania i nakazanie Zamawiającemu:

1. unieważnienia wyboru oferty Wykonawcy Eurovia w części I, zadaniach 1,2 i 4 oraz w części II, zadaniu 2,
2. powtórzenia czynności oceny złożonych w Postępowaniu ofert,
3. wykluczenia z Postępowania Wykonawcy Eurovia,
4. odrzucenia oferty Wykonawcy Eurovia w ww. częściach Postępowania,
5. dokonania wyboru oferty Odwołującego w ww. częściach Postępowania.

Odwołujący stwierdził, że jego interes we wniesieniu odwołania determinowany jest okolicznością, że złożona przezeń oferta została sklasyfikowana, w wymienionych powyżej częściach Postępowania, na drugiej pozycji, zaś niezgodny z przepisami Pzp i K.c. wybór oferty Wykonawcy Eurovia pozbawia go możliwości uzyskania i zrealizowania zamówienia, w czym upatruje możliwości poniesienia szkody.

Na uzasadnienie zarzutów dotyczących przedłożonego przez Wykonawcę Eurovia pełnomocnictwa Odwołujący zwrócił uwagę na dwie kwestie – dokonywania czynności prawnych przez pełnomocników w zakresie przekraczającym treść pełnomocnictwa oraz nie

uczynienia zadość żądaniu Zamawiającego, który w piśmie z dnia 27 maja 2014 r. (znak pisma ZDW/PW/2014/3731/DN4/AN) zażądał „odrębnych” pełnomocnictw dla każdego z zadań.

Odnosząc się szczegółowo do kwestii przekroczenia umocowania wynikającego z pełnomocnictwa udzielonego Andrzejowi G. i Wojciechowi R., załączonego do oferty złożonej przez Wykonawcę Eurovia, Odwołujący stwierdził, że z treści tego dokumentu, uzupełnionego przez ww. na żądanie Zamawiającego zawarte w piśmie z dnia 27 maja 2014 r. wynika, że wskazanym w nim osobom udzielono pełnomocnictwa uprawniającego do łącznego reprezentowania Wykonawcy Eurovia ubiegającego się samodzielnie w postępowaniach o udzielenie zamówień publicznych oraz do zawierania umów z zamawiającym na realizację zadań obejmujących roboty budowlane oraz usługi udzielone w drodze zamówienia publicznego o wartości nie przekraczającej kwoty 5.000.000,00 zł (słownie: pięć milionów złotych 00/100) netto (kwota odnosi się do łącznej wartości oferty lub umowy). Tymczasem – jak zauważył Odwołujący – Wykonawca Eurovia złożył ofertę m.in. na część I, zadania 1-4 w łącznej kwocie 7.846.464,91 zł brutto, zaś na część II, zadanie 2 – 5.128.375,75 zł brutto, co daje sumarycznie kwotę 12.974.840,75 zł brutto. Z treści pełnomocnictwa Odwołujący wywiódł, że ma ono charakter generalny, a ponadto zwrócił uwagę na zawarte w jego treści ograniczenie kwotowe, które jest niższe od łącznej wartości oferty Wykonawcy Eurovia we wskazanych powyżej częściach Postępowania. Podkreślił przy tym, że jakiegokolwiek zabiegi interpretacyjne treści pełnomocnictwa (wykładnia rozszerzająca/zawężająca) są niedopuszczalne, bowiem skoro zawiera ono umocowanie „[...]do reprezentowania Mocodawcy ubiegającego się samodzielnie w postępowaniach o udzielenie zamówień publicznych oraz do zawierania umów z Zamawiającym na realizację zadań obejmujących roboty budowlane oraz usługi udzielone w drodze zamówienia publicznego – o wartości nie przekraczającej kwoty 5.000.000,- zł (słownie: pięć milionów złotych) netto (łączna wartość oferty lub umowy)[...]”, to nie można uznać, iż akurat w tym konkretnym postępowaniu wartość ta odnosi się tylko do konkretnego zadania. Świadczy o tym – zdaniem Odwołującego – m.in. fakt, iż mocodawca sporządzając przedmiotowe pełnomocnictwo brał pod uwagę wartość łączną oferty lub umowy (zadań) – na co zresztą sam wskazał – a nie poszczególnej jego części, czy zadania, gdyż zdecydował się na użycie sformułowania „łączna wartość zadań” (liczba mnoga), która nie może przekroczyć kwoty 5.000.000,00 zł netto.

Z ostrożności procesowej dodał, że nawet gdyby mocodawca wskazywał w treści pełnomocnictwa na łączną wartość zadania (a nie – jak wskazał – „zadań”) to i tak Wykonawca Eurovia winien do swej oferty załączyć odrębne pełnomocnictwa lub pełnomocnictwo dla każdej z części i każdego z zadań tak jak chciał w swym piśmie z dnia

27 maja 2014 r. Zamawiający, gdyż przy takiej interpretacji w pozostałych przypadkach (zadaniach) działałby bez umocowania.

Wobec powyższego Odwołujący skonstatował, że w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego skutkiem uzupełnienia, w trybie art. 26 ust 3 Pzp, wadliwego pełnomocnictwa kolejnym dokumentem zawierającym wady może być m.in., w zależności od rodzaju wady: wykluczenie wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego albo odrzucenie jego oferty na podstawie jej niezgodności z przepisami Pzp lub K.c., co Zamawiający zresztą samodzielnie podkreślił w wezwaniu wystosowanym do Wykonawcy Eurovia. Przytoczoną argumentację Odwołujący poparł przeglądem stanowisk z orzecznictwa Izby.

Odwołujący ponadto zwrócił uwagę na fakt, że w Rozdziale V SIWZ („Opis przygotowania i złożenia oferty”), pkt 1 „Sposób przygotowania oferty”, ppkt 1.2. Zamawiający wskazał, że „[...]Wykonawca może złożyć ofertę na dowolną ilość zadań w dowolnie wybranych częściach, przy czym na dane zadanie wykonawca może złożyć tylko jedną ofertę[...]”. Wynika z tego, że zgodnie z SIWZ Wykonawca Eurovia złożył ofertę na kilka zadań, które łącznie, wbrew udzielonemu pełnomocnictwu, przewyższały wspomnianą już kwotę 5.000.000,00 zł netto. Podkreślił przy tym, że sam Zamawiający w przywołanej wcześniej korespondencji z dnia 27 maja 2014 r. stwierdził, że dokument pełnomocnictwa odrębnie dla każdej oferty należy złożyć do dnia 2 czerwca 2014 r., podczas gdy Wykonawca Eurovia, wbrew żądaniu Zamawiającego, przedłożył w dniu 2 czerwca 2014 r., tu cytując: „[...]przedmiotowy dokument pełnomocnictwa[...]”, nie czyniąc zadość żądaniu Zamawiającego, który wyraźnie wskazał na konieczność przedłożenia pełnomocnictwa „odrębnie dla każdej oferty” (a więc żądając pełnomocnictw lub dokumentu odnoszącego się do wszystkich zadań).

W kwestii załączonego do oferty Wykonawcy Eurovia wykazu usług Odwołujący stwierdził, że zgodnie pkt 1, ppkt 1.2.1 Rozdziału II SIWZ („Warunki udziału w postępowaniu jakie muszą spełniać wykonawcy oraz opis sposobu dokonania oceny spełniania tych warunków”) wykonawcy obowiązani byli wykazać, że w okresie ostatnich trzech lat przed upływem terminu składania ofert, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy – w tym okresie wykonali bądź wykonują usługi zimowego utrzymania dróg (w zakresie jezdni, poboczy, chodników, zatok autobusowych, parkingów itd.) na łącznej długości co najmniej 15 km na drogach krajowych, wojewódzkich lub powiatowych albo dróg równoważnych kategorii. W kolejnym z rozdziałów SIWZ Zamawiający wskazał, iż „[...]Wykonawca w wykazie usług winien wskazać jedynie usługi określone w ramach warunku dotyczącego wiedzy i doświadczenia (Rozdział II, pkt 1, pkt 1.2.1. SIWZ) oraz złożyć dowody potwierdzające, iż usługi te zostały wykonane należycie[...]”. Wreszcie przywoływany

w zdaniu poprzednim wykaz usług stanowiący załącznik nr 4 do SIWZ również odwołuje się do Rozdziału II, pkt 1, ppkt 1.2.1, by w kolumnie 2 pn. „Przedmiot usługi” wskazać, iż „[...]należy podać Informacje w zakresie potwierdzającym spełnianie danego warunku dotyczącego posiadania wiedzy i doświadczenia określonego w SIWZ[...]”.

Tymczasem Wykonawca Eurovia oświadczył, iż w zakresie usługi wykonywanej przez niego na rzecz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) – Oddział w Krakowie było kompleksowe letnie i zimowe utrzymanie dróg krajowych województwa małopolskiego w części IV, obejmujące kompleksowe utrzymanie dróg krajowych w zakresie odśnieżania, zapobiegania śliskości, usuwania śliskości, ustawiania płotków przeciwnieźnych w sezonie 2011/2012, 2012/2013 oraz sezonie 2013/2014 – droga krajowa 79 i 94, klasa GP długość 80,278 km nie potwierdzając tym samym – czego wymagał Zamawiający we wspomnianym postanowieniu SIWZ – iż usługi zimowego utrzymania obejmowały swym zakresem również pobocza, chodniki, zatoki autobusowe, parkingi. W konsekwencji uznać należało, że Wykonawca Eurovia nie wykazał, iż spełnia warunki określone przez Zamawiającego. W związku z powyższym obowiązkiem Zamawiającego było zastosowanie jednej z instytucji przewidzianych przepisami Pzp, a to w art. 26 ust 3, względnie art. 26 ust 4 Pzp. Użyte w treści art. 26 ust. 3 Pzp sformułowanie „[...]nie złożyli wymaganych przez zamawiającego oświadczeń lub dokumentów, o których mowa w art. 25 ust. 1[...]” oznacza, że zamawiający jest obowiązany wezwać na podstawie art. 26 ust. 3 Pzp zarówno wykonawców, którzy fizycznie nie przedłożyli wymaganych przez zamawiającego oświadczeń lub dokumentów, o których mowa w art. 25 ust. 1, jak również tych wykonawców, którzy złożyli oświadczenia i dokumenty wskazane w art. 25 ust. 1 Pzp nie spełniające określonych przez zamawiającego warunków udziału w postępowaniu lub nie potwierdzające, że oferowane przez nich dostawy, usługi lub roboty budowlane spełniają wymagania wskazane przez zamawiającego.

Reasumując Odwołujący stwierdził, że czynności Zamawiającego naruszają Pzp, gdyż uznał on za prawidłowy dokument „błędny”, bo nie potwierdzający spełniania warunków postawionych w SIWZ i nie uczynił zadość ustawowemu obowiązkowi wezwania Wykonawcy Eurovia do uzupełnienia dokumentów w sytuacji gdy takla konieczność nastąpiła. Podkreślił, że jest to tym bardziej zaskakujące, że w przypadku jego oferty Zamawiający dokonał bardzo wnikliwej analizy przedłożonych dowodów potwierdzających należyte wykonanie usługi, korzystając m.in. z uprawnień przysługujących mu na podstawie § 1 ust. 5 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 lutego 2013 r. w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy, oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane (Dz.U.2013.231), zwanego dalej „Rozporządzeniem. Zamawiający wystąpił bowiem do podmiotów, które wystawiły poświadczenia dla

Odwołującego, w tym do zamawiającego z Reggio Calabria, zadając im cały szereg pytań, również nie związanych z warunkami Postępowania. O tym, iż Zamawiający nie traktował równo wykonawców świadczy również fakt, iż z sobie znanych tylko powodów kwestionował poświadczenia wystawione dla AVR sp z o.o. (Lider konsorcjum) przez GDDKiA Oddział w Katowicach i Oddział w Rzeszowie – przesadzając m.in. samodzielnie nienależyte wykonanie usług – pomimo, iż z dokumentów załączonych do oferty złożonej przez Odwołującego wynikało w sposób nie budzący wątpliwości, iż usługi realizowane są w sposób należyty.

Odwołujący – odnosząc się do kwestii braku podpisu pod oświadczeniem woli (ofertą), oświadczeniami i innymi dokumentami składającymi się na ofertę Wykonawcy Eurovia – stwierdził, co następuje.

Zamawiający w pkt 1.4 Rozdziału V SIWZ („Opis sposobu przygotowania i złożenia oferty”) wskazał, że ofertę należy złożyć w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Dodatkowo, w pkt 1.6 Rozdziału V SIWZ, zaznaczył, że formularz oferty i wszystkie załączone dokumenty podpisuje własnoręcznie osoba reprezentująca wykonawcę na podstawie wpisu do właściwego rejestru i informacji o działalności gospodarczej albo osoba należycie umocowana. Jednocześnie Zamawiający, w pkt 1.8 Rozdziału V SIWZ, poinformował wykonawców, że wszystkie miejsca, w których wykonawca naniósł zmiany lub poprawki (wpisy własne) muszą być parafowane przez osobę(y) podpisującą(e) ofertę. Powyższe – w ocenie Odwołującego – oznacza, że Zamawiający wyraźnie rozróżnia w treści SIWZ podpis i parafę, m.in. poprzez nadanie im chociażby różnych funkcji. Wobec tego należało stwierdzić, że oferta Wykonawcy Eurovia (podobnie jak oświadczenia i inne dokumenty) nie zostały podpisane w miejscu do tego oznaczonym przez Zamawiającego „czytelnym podpisem” lub „podpisem z pieczętką imienną osoby upoważnionej”, a pełnomocnicy Wykonawcy Eurovia postawili w prawych dolnych rogach każdej z kartek oferty znaki graficzne, które co najwyżej określić można parafą. Tym samym nie spełniono minimalnego wymogu dla zachowania formy pisemnej, zgodnie z przepisem art. 78 § 1 K.c. Skoro więc pełnomocnicy złożyli w prawych dolnych rogach znaki graficzne nie będące podpisami, których kształt nie przypomina zarówno liter alfabetu, jak i nie może być skróconą formą nazwiska, imieniem i nazwiskiem lub samym nazwiskiem ich autorów, to wówczas zastosowany powinien zostać przepis art. 82 ust. 1 Pzp.

Odwołujący dokonał obszernej i szczegółowej analizy zakresu znaczeniowego pojęć „podpisu”, „parafy” i „inicjałów” oraz omówienia ról, jakie wspomniane znaki graficzne spełniają w obrocie prawnym, powołując się na orzecznictwo TK, SN, NSA, KIO i poglądy doktryny. Wywód ten podsumował w ten sposób, że – w jego ocenie – podpis charakteryzują następujące cechy:



1. jest powtarzalnym znakiem graficznym, stosowanym przede wszystkim dla potwierdzenia tożsamości osoby znakiem tym się posługującej,
2. znak ten powinien być postawiony własnoręcznie (a nie pismem maszynowym lub w postaci tzw. facsimile),
3. treść podpisu powinna obejmować co najmniej nazwisko składającego, także w postaci skróconej i niekoniecznie czytelnej, lecz charakterystycznej dla podpisującego się,
4. podpis powinien być w zasadzie usytuowany pod tekstem oświadczenia woli.

Odnosząc powyższe argumenty do stanu faktycznego sprawy Odwołujący stwierdził, że Zamawiający w sposób w pełni świadomy przewidział miejsce na podpis, a nie parafę wykonawcy składającego ofertę, wyznaczając miejsce oznaczone na „czytelny podpis lub podpis z pieczęcią imienną osoby upoważnionej/osób upoważnionych do reprezentowania Wykonawcy” na końcu formularza ofertowego. W tym miejscu – gdzie wedle wskazówki Zamawiającego wykonawca winien był złożyć „czytelny podpis lub podpis z pieczęcią imienną osoby upoważnionej/osób upoważnionych” – Wykonawca Eurovia składający oświadczenie woli w postaci oferty, ale także na oświadczeniach, czy w załącznikach pozostawił puste miejsce, natomiast w dolnej części każdej z kart postawił nieidentyfikowalny znak graficzny i pieczęć „mgr inż. Wojciech R.” oraz „mgr inż. Andrzej G.”. W ocenie Odwołującego postawienie wspomnianych znaków graficznych, nie będących podpisami na kartach oferty i innych dokumentów, nie daje możliwości uznania, iż oferta Wykonawcy Eurovia została złożona w formie pisemnej, ponieważ została co najwyżej parafowana. Pierwszy z pełnomocników – Wojciech R. postawił niezidentyfikowany znak graficzny, z którego nie da się wyodrębnić imienia i nazwiska, samego nazwiska, lub skróconej, nawet nieczytelnej, formy nazwiska. Dodatkowo ów znak graficzny nie zawiera żadnych znaków pochodzących z alfabetu łacińskiego, co z kolei mogłoby pozwolić na próbę doszukania się w owym znaku graficznym nieczytelnej formy podpisu. Z kolei Andrzej G. postawił znak graficzny przypominający literę „C”, „G”, „Q” lub „O”, który również nie spełnia wymogów koniecznych dla zakwalifikowania go jako podpis. W konsekwencji, zdaniem Odwołującego, Wykonawca Eurovia w ogóle nie złożył oświadczenia woli w zakresie dotyczącym oferty i elementów w niej zawartych, albowiem nie dochował wymaganej formy pisemnej, stawiając jedynie na każdej ze stron oferty i na pozostałych jej elementach znaki graficzne o cechach parafy z pieczęcią „mgr inż. Wojciech R.” i „mgr inż. Andrzej G.”, które z pewnością nie są podpisem i funkcji tej nie pełnią. Znaki z każdej stron oferty, jak i oświadczeń i dokumentów, postawione przez pełnomocników Wykonawcy Eurovia są parafami i nie mogą być uznane za podpis, który jest konieczny by dochowana została formy pisemna oferty.

Odwołujący zwrócił ponadto uwagę na szczególny charakter procedury uzyskania zamówienia publicznego, przejawiający się w wysokim stopniu jej sformalizowania oraz na profesjonalizm jakim powinien wykazać się wykonawca. Nie można bowiem – w ocenie Odwołującego – w sposób dowolny i kosztem innych uczestników Postępowania, którzy prawidłowo złożyli i podpisali swoje oferty próbować konwalidować błędów, niestaranności czy też braków wiedzy Wykonawcy Eurovia, który działając w obrocie winien wiedzieć jak postępować w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Zamawiający powinien rozstrzygnąć powyższą kwestię już na etapie badania ofert, a nie bezkrytycznie przyjąć, iż każdy ze znaków graficznych w ofercie Wykonawcy Eurovia to podpis. Co ważne, błędów Wykonawcy Eurovia w zakresie formy złożonej oferty nie można uznać jako formalnych, bo za takie mogłyby uchodzić braki paraf na poszczególnych stronach oferty, czy pieczęci imiennych na podpisach, a nawet parafach. W opisywanym stanie faktycznym brak jest natomiast podpisu wykonawcy pod ofertą, co powoduje sytuację jakby ta nie została w ogóle złożona.

Zamawiający w pisemnej odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie (z ostrożności zaś – odrzucenie z uwagi na brak podpisu pod odwołaniem) stwierdzając, co następuje.

Tytułem repliki na zarzut rzekomej wadliwości przedłożonego przez Wykonawcę Eurovia dokumentu pełnomocnictwa Zamawiający zwrócił uwagę, że jest on kwestionowany w dwóch aspektach – przekroczenia zakresu udzielonego pełnomocnikowi umocowania oraz brak przedłożenia odrębnych dokumentów pełnomocnictwa, zgodnie z żądaniem zawartym w piśmie Zamawiającego z dnia 27 maja 2014 r.

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych powyżej kwestii Zamawiający stwierdził, że w przypadku prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i dopuszczenia możliwości składania ofert częściowych na poszczególne wyodrębnione części zamówienia, każda z tych części stanowi odrębny przedmiot zamówienia (udzielany w drodze zawarcia odrębnej umowy w sprawie zamówienia publicznego), objęta jest odrębną procedurą badania i oceny ofert (w ramach technicznego połączenia ze względów celowościowych w jedno postępowanie, przy możliwości odmiennego rozstrzygnięcia postępowania w zakresie każdej z części) i wreszcie implikuje składanie ofert (w liczbie mnogiej) odrębnych dla danej części, co oznacza, że wykonawca w przypadku ubiegania się o udzielenie więcej niż jednej części zamówienia w ramach prowadzonego postępowania składa *de facto* tyle ofert (określonych ustawowo jako oferty częściowe), o ile części się ubiega, z zastrzeżeniem obowiązku wynikającego z art. 82 ust. 1 Pzp, tj. możliwości złożenia przez Wykonawcę jednej oferty w sytuacji dopuszczenia składania ofert częściowych dotyczy jednak nie całego postępowania, a jedynie danej części

zamówienia (w niniejszym przypadku odnosi się to do poszczególnych zadań, co znajduje potwierdzenie w zapisie Rozdziale V pkt 1.2. SIWZ „[...]Wykonawca może złożyć ofertę na dowolną ilość zadań w dowolnie wybranych częściach, przy czym na dane zadanie Wykonawca może złożyć tylko jedną ofertę[...]"). Zamawiający podkreślił, że także Pzp posługuje się liczbą mnogą w odniesieniu do pojęcia ofert częściowych, na co wskazuje chociażby treść przepisu art. 36 ust. 2 pkt 1 Pzp. Zapisy SIWZ w Postępowaniu także implikują, w ocenie Zamawiającego, sytuację składania przez wykonawcę sumarycznie więcej niż jednej oferty w przypadku skorzystania z możliwości składania ofert częściowych w ramach Postępowania, na co wskazuje chociażby postanowienie Rozdziału I pkt 5 SIWZ stanowiące, iż „[...]Zamawiający dopuszcza składanie ofert częściowych, ofertę częściową można złożyć na zadanie. Wykonawca może złożyć ofertę na dowolną ilość (z 32) zadań w dowolnie wybranych częściach[...]”, czy Rozdziału II pkt 1 SIWZ, zgodnie z którym „[...]spełnienie warunków udziału w postępowaniu określonych w SIWZ umożliwia Wykonawcy złożenie ofert na dowolną ilość zadań[...]”. Powyższe prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, iż w przypadku ubiegania się o więcej niż jedną z wydzielonych przez Zamawiającego części zamówienia (których udzielenie następuje w drodze zawarcia odrębnych umów) wykonawca składa na te części odrębne oferty podlegające odrębnej ocenie.

Zamawiający zaznaczył, że o kwalifikacji ofert częściowych, jako jednej czy większej ilości ofert, nie może przesadzać sam techniczny sposób ich złożenia, gdyż fakt, iż są to oddzielne oferty wynika z ich istoty statuowanej przez przepisy Pzp. Zamawiający w żadnym zapisie SIWZ nie przesądził, że w przypadku ubiegania się przez wykonawcę o udzielenie więcej niż jednej części zamówienia (zadania) składane przez wykonawcę oferty częściowe mają się znajdować w odrębnych kopertach (co znamionowało ich oznaczenie odrębnymi numerami potwierdzającymi wpływ kopert zawierających oferty do Zamawiającego odczytanymi w ramach otwarcia ofert jako numer oferty), czy też że konkretny wykonawca wszystkie oferty częściowe ma złożyć w jednej kopercie (oznaczonej jednym zbiorczym numerem wpływu odczytanym na otwarciu ofert). W związku z tym w Postępowaniu zdarzyły się przypadki składania ofert częściowych w każdym z opisanych sposobów. Jednakże techniczny sposób złożenia ofert częściowych (w jednej lub w osobnych kopertach) nie może mieć żadnego wpływu na ich formalną kwalifikację jako całkowicie odrębnych oświadczeń woli o swoistej treści materialnej (obejmującej różne zadania), gdyż przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji wykonawców składających oferty w jednym, czy też drugim trybie.

Zamawiający wyjaśnił, że znaczenie ma również kwestia rozumienia pojęcia „oferta”. Jego zdaniem przepisy Pzp wskazują, że ofertę (tj. oświadczenie woli wykonawcy

stanowiące przejaw chęci ubiegania się o zamówienie publiczne stanowiące przedmiot prowadzonego postępowania o jego udzielenie) stanowi formularz ofertowy wraz z ewentualnym dokumentem kalkulacji cenowej jeżeli zamawiający wymaga złożenia takiego – *ad casum* ofertę stanowią zatem wypełniony przez wykonawcę załącznik nr 2 SIWZ (wzór oferty, w ramach którego określone jest konkretne zadanie, na które składania jest oferta częściowa) wraz z wypełnionym odpowiednim załącznikiem spośród załączników oznaczonych nr 3.1-3.32 do SIWZ (Tabele Elementów Rozliczeniowych, dalej „TER”). Pozostałe dokumenty, o których mowa w art. 25 ust. 1 Pzp, składane przez Wykonawcę wraz z ofertą (wypełnione załączniki nr 4-8 do SIWZ, inne żądane przez Zamawiającego dokumenty wymienione w Rozdziale III SIWZ), stanowią załączniki do oferty, nie będąc częścią treści oferty. Związana jest z tym również instrukcja zawarta w Rozdziale V pkt 1.3 SIWZ, w świetle której, tu cytat: „[...]Ofertę należy przygotować wg wzoru stanowiącego załącznik nr 2 do niniejszej SIWZ, W przypadku składania oferty na więcej niż jedno zadanie, należy złożyć na każde zadanie osobny formularz oferty – zał. nr 2, w którym należy odpowiednio wpisać numer i nazwę części, nr zadania, oraz nazwę zadania na które Wykonawca składa ofertę oraz załączyć odpowiednie dla zadania Tabele Elementów Rozliczeniowych oraz Zbiorcze zestawienie kosztów. Pozostałe dokumenty należy złożyć w jednym egzemplarzu (potwierdzenie wadium dla każdego zadania)[...]”. Z powyższego zapisu wynika, iż wykonawca dla każdego zadania, o którego realizację się ubiegał musiał złożyć osobny formularz oferty wraz z wypełnionym TER dla konkretnego zadania (co stanowi ofertę częściową w określonym powyższej rozumieniu). Wszelkie pozostałe dokumenty określone w SIWZ, stanowiące załączniki do oferty, Wykonawca mógł złożyć w jednym egzemplarzu bez względu na fakt, na ile zadań składał ofertę. Zamawiający podkreślił, że uznał za nadmiernie formalistyczne i nielogiczne żądanie tych samych dokumentów w kilku egzemplarzach.

W konsekwencji Zamawiający wywiódł, że zawarte w treści przedłożonego przez Wykonawcę Eurovia pełnomocnictwa ograniczenie kwotowe odnosiło się do ofert częściowych, podczas gdy żadna z nich nie przekroczyła kwoty 5.000.000,00 zł netto i wynosiła odpowiednio: 1.991.047 zł netto (część I, zadanie 1), 1.744.760,05 zł netto (część I, zadanie 2), 1.230.181,21 zł netto (część I, zadanie 4) i 4.169.411,18 zł netto (część II, zadanie 2). Brak jest przy tym, w ocenie Zamawiającego, jakiegokolwiek uzasadnienia dla rozpatrywania kwestii zakresu przedłożonego pełnomocnictwa w odniesieniu do zsumowanej wartości tych ofert, skoro każda z nich jest ofertą odrębną, dotyczącą odrębnego zamówienia, którego udzielenie następuje na mocy odrębnej umowy. Takiego twierdzenia nie można opierać również na treści samego pełnomocnictwa, które stanowi upoważnienie do składania ofert i zawierania umów na

realizację zadań stanowiących zamówienie publiczne o wartości nieprzekraczającej 5.000.000,00 zł netto, z uwagi na kwalifikację ofert częściowych jako ofert całkowicie odrębnych i samodzielnych oraz części zamówienia objętych Postępowaniem, jako niezależnych i oddzielnych przedmiotów zamówienia. Konieczności rozpatrywania tego pełnomocnictwa w kontekście zsumowanej wartości zadań objętych złożonymi ofertami częściowymi nie należy także, zdaniem Zamawiającego, wywodzić z zawartego w pełnomocnictwie (zamieszczonego w nawiasie) sformułowania odnoszącego się do wskazanej kwoty – „łączna wartość oferty lub umowy”, zastrzeżenie to bowiem nie odnosi się do sumy ofert złożonych w danym postępowaniu, o czym świadczy nie tylko użycie w cytowanym sformułowaniu liczby pojedynczej, ale również kwalifikacja ofert częściowych jako ofert odrębnych, a także okoliczność, iż dane zadanie objęte ofertą częściową, wbrew twierdzeniu Odwołującego, jest udzielane w drodze zawarcia całkowicie odrębnej i niezależnej umowy w sprawie zamówienia publicznego. Zupełnie nieuprawnione jest zatem wywodzenie z tego sformułowania istnienie po stronie mocodawcy założenia, iż pełnomocnictwo to w jego świadomości miałoby odnosić się do jakiejś sumy wartości ofert czy umów. W ocenie Zamawiającego uzasadnienia takiego sformułowania należy poszukiwać w okoliczności, że oferta oraz ewentualna umowa obejmuje zadanie (zamówienie) łączone, składające się zarówno z robót budowlanych, jak i usług (choć zakwalifikowanych na potrzeby Postępowania, na mocy art. 6 Pzp, jako usługa), osobno wycenianych (w ramach dołączonych do ofert TER), ale łącznie stanowiących przedmiot oferty i umowy, objętych jedną ceną ofertową i wynagrodzeniem umownym.

Wobec powyższego uznać należało, że Wykonawca Eurovia złożył w sumie 8 odrębnych ofert – oświadczeń woli wyrażających przejaw ubiegania się o realizację 8 spośród 32 zadań objętych możliwością składania ofert częściowych. Udzielenie zamówienia w ramach tych 8 zadań nastąpiłoby w drodze zawarcia odrębnych 8 umów, z których każda mieściłaby się w limicie kwotowym określonym w treści pełnomocnictwa, zatem pełnomocnicy Wykonawcy Eurovia mogliby zaciągnąć w jego imieniu wszystkie zobowiązania, których dotyczyły złożone oferty (czyli zawrzeć umowy na wszystkie 8 zadań, o których udzielenie się ubiegali, w przypadku wyboru ofert tego wykonawcy jako ofert najkorzystniejszych), ponieważ żadna z nich nie przekracza kwoty 5.000.000,00 zł netto. Skoro zatem pełnomocnictwo to uprawnia do zaciągania zobowiązań w imieniu Wykonawcy Eurovia do kwoty 5.000.000,00 zł netto (łączna wartość oferty lub umowy – w liczbie pojedynczej), a każda złożona oferta częściowa (jak również powiązana z nią ewentualna umowa) stanowi osobne zobowiązanie i każda z nich mieści się w przedmiotowym limicie kwotowym, to należy stwierdzić, iż pełnomocnictwo to odnosi się do

każdej ze złożonych ofert z osobna, a zatem pełnomocnicy Wykonawcy Eurovia składając oferty działali w granicach udzielonego upoważnienia.

W zakresie drugiego z aspektów wskazujących, w ocenie Odwołującego, na wadliwość pełnomocnictwa Zamawiający stwierdził, że nie kwestionuje treści wystosowanego do Wykonawcy Eurovia wezwania o uzupełnienie dokumentu pełnomocnictwa, która jest bezsprzeczna i rzeczywiście zawiera sformułowanie wskazane przez Odwołującego. Wyjaśnił, iż jest ono oczywiście niezgodne z SIWZ (czyli dokumentem nadrzędnym w Postępowaniu) i wynika z omyłki popełnionej przez pracownika Zamawiającego przy formułowaniu treści wezwania. Powołał się przy tym na postanowienie Rozdziału V pkt 1.3 SIWZ, z którego wynika, że dokument pełnomocnictwa miał być złożony w jednym egzemplarzu. Niezastosowanie się przez Wykonawcę Eurovia do treści błędnego wezwania nie może go obciążać i powodować po jego stronie negatywnych konsekwencji (wykluczenia z Postępowania, odrzucenia oferty) w sytuacji postąpienia zgodnie z zapisami SIWZ, czyli dokumentu nadrzędnego. Zamawiający ocenił, że przedkładanie kilku egzemplarzy tego samego pełnomocnictwa należałoby w tym świetle uznać za nieuzasadnione i nieracjonalne. Zamawiający dodał, że nawet gdyby przyznać w omawianym zakresie rację Odwołującemu, to w jego konsekwencji żądanie wykluczenia Wykonawcy Eurovia z Postępowania i odrzucenia złożonej przez niego oferty byłoby trudne, a wręcz niemożliwe do zrealizowania – rygor wykluczenia raczej nie miałby tu zastosowania z uwagi na brak podstawy prawnej, ponieważ pełnomocnictwo nie jest dokumentem składanym na potwierdzenie spełniania warunków udziału w postępowaniu. Co zaś dotyczy sankcji odrzucenia oferty nie byłoby wiadomo, której ze złożonych ofert miałyby ona dotyczyć (jeden złożony egzemplarz trzeba by było najpierw arbitralnie „przypisać” do którejś z ofert częściowych złożonych przez tego Wykonawcę).

Kwestionując zasadność zarzutu dotyczącego niespełnienia przez Wykonawcę Eurovia warunku udziału w Postępowaniu dotyczącego posiadania wymaganej wiedzy i doświadczenia Zamawiający stwierdził, że wymagał od wykonawców wykazania, że w okresie ostatnich trzech lat przed terminem składania ofert wykonywali, bądź wykonują usługi zimowego utrzymania dróg na łącznej długości co najmniej 15 km na drogach krajowych, wojewódzkich lub powiatowych. Dodatkowo, w celu doprecyzowania tego postanowienia dla mniej doświadczonych Wykonawców, rozwijając przedmiot takiej usługi dookreślił w nawiasie: „[...]w zakresie jezdni, poboczy, chodników, zatok autobusowych, parkingów itd.[...]”, wskazując jednoznacznie, iż w sformułowaniu „kompleksowe” mieści się również wymieniony w nawiasie zakres. Zaznaczył, że Wykonawca Eurovia wykazał realizację zamówienia dla GDDKiA Oddział w Krakowie obejmującego kompleksowe letnie i zimowe utrzymanie dróg krajowych województwa małopolskiego w zakresie części nr IV,

obejmującej kompleksowe utrzymanie dróg krajowych Rejonu Kraków (w zakresie dróg krajowych nr 79 i 94), która to usługa dotyczyła również zimowego utrzymania dróg w zakresie poboczy, chodników, zatok autobusowych i parkingów. W związku z powyższym nie było, w ocenie Zamawiającego, podstaw do zastosowania procedur z art. 26 ust. 3, czy art. 26 ust. 4 Pzp. Podkreślił, że wbrew twierdzeniom Odwołującego Zamawiający nie ma obowiązku stosowania tych instytucji, jeżeli w wyniku przeprowadzonej analizy przedłożonych wraz z ofertą dokumentów stwierdzi brak przesłanek do takiego działania. W niniejszej sprawie nie zaistniała żadna z okoliczności warunkująca zastosowanie procedury uzupełniającej, czy wyjaśniającej w odniesieniu do przywołanych dokumentów, ponieważ Zamawiający – jak wskazał – posiadał wiedzę urzędową co do zakresu usługi wykonywanej przez Wykonawcę Eurovia na rzecz GDDKiA Oddział w Krakowie i na tej podstawie stwierdził, iż usługa ta obejmowała swoim zakresem zimowe utrzymanie wszelkich obiektów infrastruktury drogowej w obrębie DK 79 i DK 94 (czyli również przykładowo wymienionych w treści warunku poboczy, chodników, zatok autobusowych, czy parkingów). Zamawiający podkreślił, że jako jednostka publiczna nie funkcjonuje w próżni i może korzystać z własnej wiedzy w toku badania i oceny ofert, jeżeli takową posiada, w szczególności w odniesieniu do innej publicznej usługi, co do której możliwy jest nieograniczony dostęp do dokumentów. Ponadto, w odniesieniu do zakresu usługi, Zamawiający czerpał również wiedzę o zakresie zamówienia zarówno z faktu technicznej kwalifikacji dróg (kategoria/klasa), ich znajomości wizualnej, a nadto z bazowania na specyfikacji technicznej z przetargu GDDKiA Oddział w Krakowie. W pkt 5.4 wspomnianej specyfikacji określony został zakres świadczonej usługi obejmujący jezdnie, pobocza, chodniki, obiekty mostowe, kładki dla pieszych, przejście podziemne, zatoki autobusowe wraz z peronami, oraz parkingi itp. Analiza ta potwierdziła, iż w zakres usług kompleksowego zimowego utrzymania dróg krajowych nr 79 i 94 wskazanych przez Wykonawcę Eurovia w ramach warunku udziału w Postępowaniu wchodziły elementy, które stanowią dookreślenie zakresu wymienionego przez Zamawiającego, co wskazuje na prawidłowość oceny spełniania przez ww. warunku posiadania wiedzy i doświadczenia w zakresie usług zimowego utrzymania dróg.

Odnosząc się natomiast do podniesionego przez Odwołującego zarzutu naruszenia art. 7 ust. 1 Pzp Zamawiający oświadczył, że przestrzeganie wskazanej w nim zasady polega na stosowaniu jednej miary do wszystkich wykonawców znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji, nie zaś na jednakowej ocenie wszystkich wykonawców. Ponadto podkreślił, że zgodnie z przepisem art. 22 ust. 5 Pzp, zamawiający może oceniać zdolność wykonawcy do należytego wykonania zamówienia w szczególności w odniesieniu do jego rzetelności, kwalifikacji, efektywności i doświadczenia. Tak skonstruowany przepis

wręcz narzuca konieczność indywidualnego podejścia do każdego z wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia i nie wyklucza zróżnicowania instrumentów wykorzystywanych przez zamawiającego w toku dokonywanej oceny w odniesieniu do wykonawców znajdujących się w różnej sytuacji celem zweryfikowania istnienia rękojmi należytego wykonania zamówienia przez każdego z nich. Wobec powyższego Zamawiający stwierdził, że zdecydował się na zastosowanie procedury przewidzianej przepisem § 1 ust. 5 Rozporządzenia, tylko w odniesieniu do Odwołującego, z uwagi na nieznamość Odwołującego jako wykonawcy (pierwszy raz ubiega się on u Zamawiającego o udzielenie zamówienie publicznego), wątpliwości co do rzetelności i efektywności Odwołującego, z uwagi na treść przedłożonych przez niego dokumentów niepotwierdzających, w ocenie Zamawiającego, należytego wykonania określonych usług (referencje wystawione przez GDDKiA Oddział w Katowicach oraz GDDKiA Oddział w Rzeszowie, z treści których wynika nałożenie na Odwołującego kar umownych za nienależyte wykonywanie usług zimowego utrzymania dróg) i wreszcie brak znajomości włoskiej infrastruktury drogowej, jej warunków technicznych oraz okoliczności związanych z wykonywaniem na terenie południowych Włoch (Kalabrii) usługi zimowego utrzymania dróg, którą to usługę Odwołujący wskazał w ramach przedłożonego na wezwanie uzupełnionego wykazu usług, jak również zakresu i wymogów dotyczących tej usługi – w przeciwieństwie do usług tego typu wykonywanych na terenie Polski. Podkreślił, że w przypadku usług realizowanych poza granicami kraju nie posiada wiedzy, ani możliwości jej samodzielnego zdobycia (np. poprzez wgląd do dokumentów, sprawdzenie informacji na stronie internetowej z uwagi na ograniczenia językowe, technologiczne i in.) w zakresie technicznego aspektu infrastruktury drogowej, kategorii technicznej dróg, które były przedmiotem wykonywanej usługi, czy też warunków i standardów zimowego utrzymywania tych dróg oraz innych okoliczności z tym związanych, jeżeli nie zostanie to określone w przedłożonych wraz z ofertą dokumentach, co miało miejsce w przypadku zaświadczenia wystawionego przez Provincia di Reggio Calabria.

W związku z zarzutem niezachowania przez Wykonawcę Eurovia formy pisemnej oferty Zamawiający stwierdził, że stanowisko Odwołującego należy uznać za nieracjonalne, skrajnie formalistyczne, niebiorące w ogóle pod uwagę przyjętej praktyki obrotu i zasad jakie są w nim stosowane.

W pierwszeństwie zaznaczył, że SIWZ nie zawiera w żadnym miejscu definicji podpisu, tudzież parafy (czyli pojęć tak skrupulatnie rozróżnianych przez Odwołującego), zatem w tym świetle należy przyjąć ogólną zasadę, iż wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść wykonawcy. Ponadto w SIWZ, w ramach formularza oferty (załącznika nr 2 SIWZ), w miejscu przeznaczonym na złożenie podpisu pod treścią oświadczenia woli Zamawiający wprost wskazał, iż oczekuje złożenia podpisu (czytelnego –



samodzielnie umożliwiającą identyfikację osoby składającej oświadczenie) lub podpisu z pieczętką imienną osoby upoważnionej (czyli dopuszcza złożenie podpisu nieczytelnego wraz z pieczęcią, jeżeli będzie ona umożliwiać identyfikację podpisującego), z której to możliwości skorzystał pełnomocnik Wykonawcy Eurovia. Podniósł przy tym, że w świetle art. 78 § 1 zd. pierwsze K.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Nie ma znaczenia usytuowanie podpisu, jeżeli tylko znajduje się pod treścią oświadczenia woli (przepisy nie precyzują, gdzie dokładnie podpis ma się znajdować). W związku z tym dla samego faktu złożenia podpisu i zachowania tym samym formy pisemnej czynności prawnej w kontekście złożonych przez Wykonawcę Eurovia ofert częściowych wystarczy złożenie podpisu pod wszystkimi oświadczeniami składającymi się na treść ofert częściowych. Powyższy wymóg został przez Wykonawcę Eurovia dochowany i bez znaczenia w kontekście ważności oferty jest usytuowanie podpisów w miejscu wykropkowanym, czy też w dolnym rogu ostatniej strony oferty, gdyż oba sposoby mieszczą się w dyspozycji art. 78 § 1 zd. 1 K.c. Brak jest uzasadnienia dla poczynionego przez Odwołującego twierdzenia, iż złożone na formularzu oferty podpisy pełnomocników Wykonawcy Eurovia stanowią jedynie ich parafy – takie same podpisy widnieją na wszystkich formularzach ofertowych, TER oraz dokumentach związanych do założonych ofert, a w związku z faktem, iż zostali oni umocowani do składania w imieniu ww. ofert i zawierania umów należy stwierdzić, iż dokonali oni podpisania ofert (i pozostałych dokumentów), a nie ich parafowania w rozumieniu wskazywanym przez Odwołującego.

Zamawiający zauważył dodatkowo, iż nie ma żadnych mechanizmów pozwalających mu na kwestionowanie podpisu danej osoby, który wydaje się nie być dla niej charakterystyczny, utrwalony i powtarzalny, kwestie te może bowiem przesądzić li tylko ekspertyza grafologiczna. Tymczasem w obrocie profesjonalnym powszechną i długoletnią praktyką jest podpisywanie się krótkimi, nieczytelnymi znakami graficznymi oraz potwierdzanie identyfikowalności osoby podpisującej pieczętką imienną.

Idąc tokiem rozumowania Odwołującego twierdzącego, iż sam podpis ma umożliwiać identyfikację podpisującego (a zatem być na tyle czytelny, aby można było na jego podstawie ustalić choćby nazwisko podpisującego), Zamawiający zauważył, iż sam Odwołujący nie spełnia takich wymagań w zakresie podpisu, ponieważ zarówno osoba podpisująca ofertę Odwołującego i udzielająca umocowania pełnomocnikowi Odwołującego (Claudio N.), jak i sam pełnomocnik Odwołującego posłużyły się nieczytelnym znakiem graficznym, uniemożliwiającym ich identyfikację bez imiennej pieczętki.

Przedstawiony wyżej sposób podpisywania nawet dokumentów urzędowych (tj. stawianie nieidentyfikowalnego, ale charakterystycznego dla danej osoby znaku graficznego oraz potwierdzenia go pieczętka umożliwiającą identyfikację) jest w praktyce powszechny, co Zamawiający poparł przedłożeniem szeregu dokumentów, w tym m.in. sentencji wyroków Izby, pism z postępowania odwoławczego, czy ofert złożonych przez Odwołującego i innych wykonawców w Postępowaniu. Zasygnalizował, że gdyby argumentacja Odwołującego miała się potwierdzić, to wniesione odwołanie winno zostać przez Izbę odrzucone, jako wniesione przez podmiot nieuprawniony, o co wniósł niejako z ostrożności procesowej.

Do postępowania odwoławczego, z zachowaniem wymogów formalnych wynikających z przepisu art. 185 ust. 2 Pzp, przystąpienie po stronie Zamawiającego zgłosił Wykonawca Eurovia (dalej również „Przystępujący”). W piśmie procesowym z dnia 14 sierpnia 2014 r. wniósł o oddalenie odwołania, w powołaniu na przytoczoną poniżej argumentację.

W odniesieniu do zarzutów związanych z przedłożonym przez Odwołującego pełnomocnictwem wskazał, że analiza treści ogłoszenia o zamówieniu (sekcja II pkt II.1.5, pkt II.1.8, pkt II.3, sekcja III pkt III.1.1 i III.2) oraz postanowień SIWZ (Rozdział I pkt 2.1) musiał prowadzić do wniosku, że pojęcie zadania należało utożsamiać z częścią zamówienia, których było łącznie 32. Oczywiście, zdaniem Wykonawcy Eurovia, był wniosek, że Zamawiający dopuścił możliwość składania ofert częściowych, nie ograniczając wykonawców w uprawnieniu złożenia ofert częściowych na określoną liczbę części zamówienia. Przystępujący podkreślił, że jeżeli zamawiający dopuszcza możliwość składania ofert częściowych, to tylko od niego zależy, czy wymaga złożenia ofert częściowych na jednym dokumencie (formularzu), czy też dla każdej części zamówienia na oddzielnym dokumencie (formularzu). Dodał, że także od zamawiającego zależy, czy dla każdej części zamówienia wymaga złożenia wraz z ofertą częściową dokumentów, oświadczeń i pełnomocnictw, czy też wymaga ich złożenia w jednym egzemplarzu, wspólnie dla wszystkich części, na które wykonawca składa oferty częściowe. Racjonalność i ekonomika prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego z możliwością składania ofert częściowych wskazuje – w ocenie Wykonawcy Eurovia – że w przypadku gdy wymagane dokumenty, oświadczenia i pełnomocnictwa miałyby być identyczne dla każdej części zamówienia, wymaganie złożenia ich w liczbie równej liczbie części zamówienia, na które wykonawca składa oferty częściowe, byłoby nie tylko nieracjonalne, ale pozbawione sensu.

Przystępujący podkreślił, że Zamawiający zachował się racjonalnie wskazując w Rozdziale V pkt 1.3 SIWZ na dokumenty, które muszą być złożone osobno na każdą część przedmiotu zamówienia, na którą ofertę złoży wykonawca i pomijając w nim dokument pełnomocnictwa.

Zauważył przy tym, że w tej części SIWZ Zamawiający posłużył się pojęciem oferta w dwóch różnych znaczeniach. Z jednej strony w rozumieniu kodeksowym (art. 66 § 1 K.c), z drugiej zaś w znaczeniu technicznym, fizycznym, jako zbiór (plik) dokumentów. Na drugie rozumienie wyraźnie wskazuje tytuł Rozdziału V SIWZ „Opis sposobu przygotowania i złożenia oferty” i podtytuł ustępu 1 „Sposób przygotowania oferty”, nawiązujący do przepisu art. 36 ust. 1 pkt 10 Pzp, zaś na pierwsze rozumienie wskazuje choćby uwaga „[...]przy czym na dane zadanie wykonawca może złożyć tylko jedną ofertę[...]”.

Wykonawca Eurovia stwierdził, że oferta częściowa jest ofertą, tak więc wykonawca umocowując pełnomocnika do składania ofert w postępowaniach o udzielenie zamówień publicznych (udzielając pełnomocnictwa rodzajowego), umocowuje go także do składania ofert częściowych. Jeżeli pełnomocnictwo zawiera ograniczenia (np. pełnomocnictwo łączne, ograniczenia kwotowe itp.), to ograniczenia te – jego zdaniem – dotyczą każdej oferty częściowej oddzielnie, a nie wszystkich ofert częściowych składanych w konkretnym postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, chyba że co innego wynika z treści pełnomocnictwa. Powyższą konstatację Przystępujący uznał za oczywistą także z tego względu, że prowadzenie przez zamawiającego jednego postępowania z możliwością składania ofert częściowych na wszystkie części zamówienia jest równoważne prowadzeniu równocześnie wielu postępowań, każde na jedną z tych części. Skoro zatem pełnomocnik, na mocy udzielonego pełnomocnictwa, może złożyć oferty w każdym z tych postępowań, to nie ma jakiegokolwiek racjonalnego powodu, dla którego nie mógłby złożyć ofert częściowych w jednym postępowaniu.

Przystępujący wyjaśnił, że w prowadzonym przez Zamawiającego Postępowaniu złożył łącznie osiem ofert częściowych, z których żadna nie przekraczała kwoty 5.000.000,00 zł netto. Wszystkie oferty częściowe wraz z wszystkimi załącznikami zostały podpisane (a odpowiednie dokumenty poświadczono za zgodność z oryginałem) przez dwóch pełnomocników działających łącznie (Andrzeja G. i Wojciecha R.), na mocy pełnomocnictwa rodzajowego udzielonego im przez osobę uprawnioną do reprezentowania Wykonawcy Eurovia. Do oferty (rozumianej jako zbiór dokumentów) Przystępujący załączył w oryginale jeden egzemplarz pełnomocnictwa (w języku polskim i angielskim). Na jego mocy pełnomocnicy zostali umocowani do „[...]reprezentowania Mocodawcy ubiegającego się samodzielnie w postępowaniach o udzielenie zamówień publicznych oraz do zawierania umów z Zamawiającym na realizację zadań obejmujących roboty budowlane udzielone w drodze zamówienia publicznego – o wartości nie przekraczającej kwoty: 5.000.000,- zł (słownie: pięć milionów złotych) netto (łąčna wartość oferty lub umowy)[...]”. Przystępujący zasygnalizował, że odpowiednikiem ostatnich wyrazów ujętych w tekście w nawiasach, w anglojęzycznej wersji pełnomocnictwa jest sformułowanie „amount of the bid

or contract”, co w tłumaczeniu na język polski oznacza „kwota oferty lub umowy” (ewentualnie „wysokość oferty lub umowy”). Wyjaśnił, że tekst „łączna wartość oferty lub umowy” w tłumaczeniu na język angielski brzmiałaby „total value of the bid or contract”, wobec czego nie ma pełnej zgodności pomiędzy tego dokumentu sporządzonym w języku polskim i angielskim. Podkreślił, że owo sformułowanie nie wnosi jednak nic do treści umocowania, ponieważ zgodnie z przepisami Pzp wartość oferty (cena) jest w ofercie jedna i nie może być „łączna”, gdyż nie można jej połączyć z inną wartością (ceną) oferty (tożsama uwaga dotyczy umowy). Wykonawca Eurovia zasygnalizował przy tym, że w omawianym fragmencie tekstu pełnomocnictwa użyta została liczba pojedyncza – wartość „oferty” lub „umowy” Oznacza to, w jego ocenie, że w przypadku składania ofert częściowych, zastrzeżenie dotyczy każdej oferty częściowej, a nie wszystkich składanych ofert częściowych, i każdej zawieranej umowy, a nie zawieranych umów. Gdyby zastrzeżenie dotyczyło bowiem wszystkich ofert częściowych (i zawieranych umów), to tekst ujęty w nawiasach musiałby być inny: „wartość ofert lub umów”. Wówczas miałyby też sens posłużenie się określeniem „łączna”.

Przystępujący wskazał, że Odwołujący wyprowadza wniosek o wadliwości pełnomocnictwa bazując również na użytym w nim wyrazie „zadanie”, które to odnosić należy do przedmiotu umów, jakie mogą być zawierane przez pełnomocnika Przystępującego, nie zaś do kwotowego ograniczenia umocowania. Dodał, że – wbrew twierdzeniom Odwołującego – wystosowane do niego wezwanie dotyczyło wyłącznie tego elementu treści pełnomocnictwa.

Odnosząc się do kwestii ilości dokumentów pełnomocnictwa, które powinny zostać przez niego uzupełnione Przystępujący wyjaśnił, że w Pzp nie ma przepisu, który nakazywałby składanie przez wykonawcę pełnomocnictwa wraz z każdą składaną ofertą częściową. Nie wymagał tego również Zamawiający w SIWZ, bowiem – zgodnie z Rozdziałem V pkt 1.3 SIWZ – wymagał złożenia pełnomocnictwa w jednym egzemplarzu. W związku z tym żądanie zawarte w wezwaniu z dnia 27 maja 2014 r. pozbawione było, zdaniem Wykonawcy Eurovia, jakichkolwiek podstaw. Podkreślił, że pismem z dnia 27 maja 2014 r. Zamawiający wezwał Przystępującego do złożenia pełnomocnictwa wskazując wadę złożonego uprzednio dokumentu. Zaznaczył, że obowiązkiem Zamawiającego, co potwierdza utrwalona w tym zakresie linia orzecznicza Izby, jest wskazanie wady dokumentu, do złożenia którego wzywa w trybie art. 26 ust. 3 Pzp. Zamawiający wadę taką wskazał, zaś Wykonawca Eurovia złożył pełnomocnictwo, które wskazanej wady nie zawierało. Gdyby jednak Zamawiający badając złożone pełnomocnictwo stwierdził inną, dodatkową wadę, występującą w pierwotnie złożonym pełnomocnictwie, a w konsekwencji także w pełnomocnictwie złożonym w wyniku wezwania, to, wbrew twierdzeniu Odwołującego,

obowiązany byłby powtórnie wezwać Przystępującego w trybie art. 26 ust. 3 Pzp do złożenia pełnomocnictwa, wskazując wadę, której uprzednio nie dostrzegł. Gdyby zatem Zamawiający dostrzegł inną wadę pełnomocnictwa, w szczególności, wbrew argumentom Przystępującego wskazanym wyżej, uznałby przykładowo, że ograniczenie kwotowe do 5.000.000,00 zł zawarte w pełnomocnictwie dotyczy nie ceny każdej oferty częściowej lecz sumy cen wszystkich ofert częściowych, to obowiązany byłby powtórnie zastosować przepis art. 26 ust. 3 Pzp.

W zakresie zarzutu dotyczącego niespełniania warunku udziału w Postępowaniu Przystępujący wskazał na okoliczność, że dotyczył on wykonania (wykonywania) usług zimowego utrzymania dróg (w zakresie jezdni, poboczy, chodników, zatok autobusowych, parkingów itp.) na łącznej długości co najmniej 15 km na drogach krajowych, wojewódzkich lub powiatowych albo dróg równoważnych kategorii. Podkreślił, że Zamawiający nie wyjaśnił, co rozumie przez „zimowe utrzymanie dróg”, wskazał natomiast części (elementy) dróg, które powinny być objęte tą usługą, przy czym wymienienie to jest przykładowe, po pierwsze z uwagi na wskazanie ich w nawiasach, po drugie przez użycie skrótu „itd.”, po trzecie przez brak określenia jakichkolwiek wymagań ilościowych, tj. ile ma być zatok autobusowych, jaka powierzchnia parkingów, jaka długość chodników i poboczy. Zdaniem Przystępującego, nie oznaczało to obowiązku zawarcia w wykazie usług wyrażen wskazanych w nawiasach, a w każdym razie Zamawiający, oznaczając kol. 2 w formularzu wykazu usług jako „Przedmiot usługi – informacje potwierdzające spełnianie warunku”, nie wskazał, które informacje mają potwierdzać spełnianie warunku. Z kolei w Ogłoszeniu i SIWZ Zamawiający wymagał, by przedłożyć wykaz usług „[...]w zakresie niezbędnym do wykazania spełnienia warunku wiedzy i doświadczenia[...]” z podaniem przedmiotu usług. Przystępujący ocenił, że wystarczające było podanie informacji o rodzaju usługi, tj. zimowe utrzymanie dróg, kategorii dróg oraz łącznej ich długości. Dokładnie takie (a nawet nieco szersze) informacje podał Przystępujący w złożonym wykazie usług, wypełniając w całości wymagania określone przez Zamawiającego. W szczególności Przystępujący podał dodatkową informację, iż chodzi o kompleksowe zimowe utrzymanie dróg, czyli obejmujące całość elementów.

W odpowiedzi na zarzut dotyczący niezachowania przez niego formy pisemnej oferty Wykonawca Eurovia zasygnalizował, że gdyby potraktować go poważnie, to dowodziłby on wprost, że odwołanie powinno zostać oddalone. Jak bowiem pisze Odwołujący, w dniu 25 lipca 2014 r. otrzymał od Zamawiającego zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty. Wnioskuje z tego, że Zamawiający podjął czynności w Postępowaniu (lub ich zaniechał), w szczególności dokonał wyboru najkorzystniejszej oferty, wobec czego Odwołujący wnosi odwołanie stawiając Zamawiającemu zarzuty. Przystępujący zauważył,

że wybór najkorzystniejszej oferty jest czynnością prawną, zaś zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty jest oświadczeniem woli Zamawiającego. W związku z tym, ponieważ postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, zgodnie z przepisem art. 9 ust. 1 Pzp, prowadzi się z zachowaniem formy pisemnej, zawiadomienie to powinno być podpisane przez Zamawiającego. Tymczasem na dokumencie z dnia 25 lipca 2014 r. (zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty) widnieje, zdaniem Przystępującego, co najwyżej parafrasa Kierownika Zamawiającego. Stosując logikę Odwołującego należałoby uznać, że oświadczenie o wyborze najkorzystniejszej oferty nie zostało podpisane, a więc nie zostało Odwołującemu złożone, a zatem wszystkie zarzuty Odwołującego są bezpodstawne, jako że Zamawiający nie dokonał żadnych czynności, w szczególności nie dokonał czynności wyboru najkorzystniejszej oferty.

Wykonawca Eurovia podkreślił, że gdyby omawiany zarzut potraktować poważnie, to wszystkie oferty częściowe złożone przez Odwołującego w Postępowaniu musiałyby być przez Zamawiającego odrzucone (nie tylko w czterech częściach, w których Odwołujący wniósł odwołanie, ale wszystkie, także te, które już zostały wybrane przez Odwołującego jako najkorzystniejsze), gdyż pod ofertami brak jest podpisu osób umocowanych do złożenia oferty. Każda oferta częściowa Odwołującego została jedynie opatrzona pieczęcią imienną o treści „Prezes Zarządu AVR Sp. z o.o. mgr Claudio N.”, na której zostały skreślone dwa bliżej nieokreślone znaki graficzne, z których nie można wyczytać chociażby fragmentu nazwiska.

Przystępujący podkreślił, że Zamawiający pozostawił wykonawcom wybór czy dokumenty podpisywać czytelnie, czy też nieczytelnie z jednoczesnym opatrzeniem takich podpisów pieczęcią imienną. Skoro zatem Przystępujący podpisał ofertę (oraz pozostałe dokumenty) w sposób dopuszczony przez Zamawiającego, to Zamawiający nie mógł odrzucić jego oferty. Wykonawca Eurovia poparł przedstawione stanowisko bogatym orzecnictwem Izby wskazującym na dopuszczalność składania podpisów w sposób przyjęty przez Zamawiającego.

Na rozprawie strony i uczestnik postępowania podtrzymały argumentację zawartą w złożonych pismach procesowych.

**Po przeprowadzeniu rozprawy z udziałem stron i Przystępującego, uwzględniając zgromadzony materiał dowodowy omówiony w dalszej części uzasadnienia, jak również biorąc pod uwagę oświadczenia i stanowiska stron i Przystępującego zawarte w odwołaniu, odpowiedzi na odwołanie oraz złożonych przez Odwołującego i Przystępującego pismach procesowych, a także wyrażone ustnie na rozprawie i odnotowane w protokole, Izba ustaliła i zważyła, co następuje.**

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalono, że Odwołujący był legitymowany, zgodnie z przepisem art. 179 ust. 1 Pzp, do wniesienia odwołania. W każdej z części Postępowania, której dotyczyło odwołanie oferta Odwołującego sklasyfikowana została na drugim miejscu, tj. za ofertą, której ważność wyboru została przez niego zakwestionowana.

Izba stwierdziła, że – wobec złożenia przez Odwołującego na etapie poprzedzającego rozprawę posiedzenia wniosku o niedopuszczenie Przystępującego do udziału w postępowaniu odwoławczym z uwagi na niezachowanie formy pisemnej zgłoszonego przystąpienia oraz wniosku Zamawiającego i Przystępującego o odrzucenie odwołania (wszystkie oparte na argumentacji dotyczącej braku formy pisemnej z uwagi na niepodpisanie dokumentów, co stanowiło dodatkowo jeden z zarzutów odwołania) – w pierwszeństwie należy odnieść się do kwestii podpisów.

Izba nie uwzględniła argumentacji Odwołującego stworzonej na potrzeby uzasadnienia tego zarzutu, a opartej w przeważającej mierze na obszernym cytowaniu poglądów doktryny, jak również tez z orzecznictwa TK, SN, NSA i KIO. Nawiązując do wyróżnionych przez Odwołującego na ich podstawie cech podpisu (zob. uzasadnienie, str. 9) Izba stwierdziła, że znaki graficzne widniejące na dokumentach składających się na ofertę Przystępującego, jak i na zgłoszeniu przystąpienia do postępowania odwoławczego, opatrzone pieczęciami imiennymi Andrzeja G. i Wojciecha R., legitymujących się pełnomocnictwem łącznym, należy kwalifikować, jako podpisy ww., nie zaś ich parafy.

Odnosnie wymogu własnoręczności podpisu Izba ustaliła, że okoliczność ta nie była sporna, bowiem Przystępujący – poza odwołaniem się do stanowiska doktryny i judykatury – nie przedstawił argumentacji, czy dowodów na okoliczność, że zakwestionowane znaki graficzne nie były własnoręczne. Ich powtarzalność ustalono natomiast na podstawie dokumentacji Postępowania, w szczególności oferty Wykonawcy Eurovia i korespondencji pomiędzy Zamawiającym, a Przystępującym (*vide* pismo z dnia 2 czerwca 2014 r., bądź z dnia 12 czerwca 2014 r.), bowiem wszystkie były sygnowane w ten sam sposób. Dodatkowo, w odniesieniu do znaku graficznego, którym posługuje się Andrzej G. Izba zwróciła uwagę, że z treści dokumentu przedłożonego przez samego Odwołującego za pismem procesowym z dnia 12 sierpnia 2014 r. (dokument formularza ofertowego złożony przez Wykonawcę Eurovia w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na „Kompleksowe (letnie i zimowe) utrzymanie dróg województwa małopolskiego, prowadzonego przez GDDKiA Oddział w Krakowie) wynika posłużenie się przez wspomnianą osobę tożsamym, co zakwestionowany przez Odwołującego, znakiem graficznym.

Co zaś dotyczy kwestii celu, w jakim składany jest podpis (potwierdzenie tożsamości osoby posługującej się takim znakiem) Izba wskazuje, że Odwołujący, na którym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (twierdził on bowiem w istocie, że znaki graficzne, którymi opatrzone były dokumenty ofertowe i zgłoszenie przystąpienia do postępowania odwoławczego nie umożliwiają identyfikacji osób, które się nimi posłużyły) nie udowodnił, aby było inaczej. Przeprowadzenie takiego dowodu wymagałoby wykazania, że Andrzeja G. i Wojciecha R. identyfikują inne, niż postawione na wspomnianych dokumentach, znaki graficzne składane jako ich podpisy.

Z powyższej przyczyny nie wytrzymuje krytyki pogląd, że znaki graficzne uczynione na dokumentach przez pełnomocnika Przystępującego stanowią parafy. Nie kwestionując poglądu o odmiennej roli, jaką pełni ona w obrocie należało stwierdzić, że Odwołujący – nie dysponując żadnym porównaniem znaków graficznych Andrzeja G. i Wojciecha R. (jak bowiem wskazano dokumenty były sygnowane w ten sam sposób) – wysnuł wniosek, że z pewnością nie stanowią one podpisów. Brak jest jednak – w ocenie Izby – logicznych argumentów dla przyjęcia założenia, że omawiane znaki są parafami, ponieważ nie jest wiadome w jakim celu miałyby one zostać złożone chociażby na dokumentach oferty. Skoro bowiem za parafę uważa się znak stwierdzający, że dokument został przygotowany do podpisu, to nasuwa się wątpliwość dlaczego miałby ją stawiać na ofercie pełnomocnik Przystępującego, którego wszakże rolą jest złożenie oferty, nie zaś osoba, która ją rzeczywiście sporządziła. Gdyby nawet ofertę przygotowywał sam pełnomocnik, to nie byłoby potrzeby jej uprzedniego parafowania, a dopiero później podpisania przez tak rozumianego autora dokumentów, logiczny jest bowiem wniosek, że osoba, która dokument sporządza wie co podpisuje, a zatem nie musi stwierdzać przygotowania „własnego” dokumentu do podpisu. Także SIWZ nie zawierał wymogu parafowania dokumentów, był on bowiem zastrzeżony dla dokonywania zmian/poprawek (wpisów własnych) w treści oferty (argument z Rozdziału V pkt 1.8 zd. pierwsze SIWZ). Co więcej – przyjęcie poglądu o posłużeniu się przez pełnomocnika Wykonawcy Eurovia parafami stawia pod znakiem zapytania jednoczesne opatrzenie ich pieczęciami imiennymi. W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z wzorami załączników do SIWZ Zamawiający wymagał, aby zostały one opatrzone czytelnym podpisem lub podpisem z pieczętką imienną, co wskazuje na zamiar podpisania (nie zaś parafowania) dokumentu w drugi z dopuszczonych przez Zamawiającego sposobów.

Jeżeli natomiast chodzi o wymóg objęcia podpisem co najmniej nazwiska (także w formie skróconej, niekoniecznie czytelnej, lecz charakterystycznej dla podpisującego się) Izba uznała, że jest to kwestia ocenna i dosłowne przyjęcie konieczności stosowania wszystkich obowiązujących w tym zakresie rygorów, spowodować musiałoby



utrudnienia w prowadzeniu działalności gospodarczej (nawiązywaniu relacji handlowych) oraz w funkcjonowaniu instytucji publicznych. Można w tym miejscu przywołać cytowaną także przez Odwołującego uchwałę SN (7 sędziów) z dnia 30 grudnia 1993 r., sygn. akt III CZP 146/93 (LEX nr 3994), w której stwierdzono m.in., że „[...]Podpis nieczytelny stanowi wyraz woli napisania nazwiska jedynie wówczas, gdy podpisujący w taki właśnie sposób pisze swoje nazwisko, składając podpisy na dokumentach. Dlatego też podpis nieczytelny powinien być złożony w formie zwykle używanej (...) a więc w formie, która jest tym samym znana szerszemu kręgowi osób. Tak wykonany podpis, choć nie daje się odczytać, wyraża napisane nazwisko a zarazem pełni funkcję identyfikacyjną[...]”. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że osoby umocowane do reprezentowania Przystępującego zwykle posługują się innymi, niż złożone na ofercie oraz zgłoszeniu przystąpienia do postępowania odwoławczego, znakami graficznymi pełniącymi rolę ich podpisów, a to chociażby z tej przyczyny, że – jak wspomniano – na wszystkich dokumentach w Postępowaniu figurują tożsame znaki graficzne.

Zwraca również uwagę okoliczność, że Odwołujący – formułując kategoryczne oceny w odniesieniu do znaków graficznych postawionych przez pełnomocnika Wykonawcy Eurovia zarówno na ofercie, jak i na zgłoszeniu przystąpienia do postępowania odwoławczego – nie zakwestionował skuteczności jego umocowania, bowiem – stosując, zgodnie z intencją Odwołującego, rygorystyczne kryteria oceny podpisu – należałoby twierdzić, że w niniejszej sprawie Przystępujący działał w ogóle bez umocowania. Jedynie na marginesie Izba zwróciła uwagę na okoliczność, na którą to wskazywali zarówno Zamawiający, jak i Przystępujący, formułując wniosek o odrzucenie odwołania, że także pełnomocnik Odwołującego legitymował się pełnomocnictwem opatrzonym pieczętą imienną i nieczytelnym znakiem graficznym. Powyższe dowodzi, że w praktyce opisany powyżej sposób sygnowania dokumentów jest spotykany najczęściej (na którą to okoliczność Zamawiający przedstawił szereg dowodów), co zostało zresztą uwzględnione we wzorach załączników do SIWZ, gdzie dopuszczono taką właśnie metodę podpisywania dokumentów. W konsekwencji, skoro Wykonawca Eurovia zastosował się w tej mierze do możliwości przewidzianej przez Zamawiającego, to nie może ponosić tego negatywnych konsekwencji.

Chybiony był również wywód dotyczący umiejscowienia podpisów pełnomocnika Wykonawcy Eurovia. O charakterze znaku graficznego decyduje nie może decydować wyłącznie miejsce, w którym znajduje się na danym dokumencie, a cel, który przyświecał jego postawieniu. W tej sprawie nie istniały okoliczności przemawiające za stwierdzeniem, że znaki graficzne pełnomocnika złożone zostały w innym celu niż złożenie oferty lub zgłoszenie przystąpienia do postępowania odwoławczego.

Reasumując, jakkolwiek należy zgodzić się z wywodami Odwołującego dotyczącymi doniosłości podpisu, w istocie jest on bowiem jednym z gwarantów pewności obrotu, tym niemniej absolutyzowanie jego roli, czy też wyabstrahowanie jej od ukształtowanej w obrocie praktyki podpisywania dokumentów paradoksalnie spowodować mogłoby destabilizację ukształtowanych stosunków gospodarczych. Wobec tego nie uwzględniono zarzutu Odwołującego dotyczącego zaniechania odrzucenia oferty Przystępującego z uwagi na niezachowanie formy pisemnej oraz wspomniane wcześniej wnioski formalne stron i uczestnika postępowania odwoławczego oparte na tożsamej argumentacji faktycznej i prawnej.

Nie potwierdziły się również zarzuty związane z treścią pełnomocnictwa przedłożonego przez Wykonawcę Eurovia.

W odniesieniu do kwestii zakresu pełnomocnictwa ustalono, że Przystępujący posłużył się pełnomocnictwem rodzajowym, niezwiązanym z konkretnym postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia o zarzucie była okoliczność, że w innym postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego Wykonawca Eurovia posłużył się innego rodzaju pełnomocnictwem. Co zaś dotyczy spornego fragmentu treści tego dokumentu („[...]Niniejsze pełnomocnictwo umocowuje Pełnomocnika do reprezentowania Mocodawcy ubiegającego się samodzielnie w postępowaniach o udzielenie zamówień publicznych oraz do zawierania umów z Zamawiającym na realizację zadań obejmujących roboty budowlane oraz usługi udzielone w drodze zamówienia publicznego – o wartości nie przekraczającej kwoty: 5.000.000,- zł (słownie: pięć milionów złotych) netto (łącznie wartość oferty lub umowy).[...]” – podkreślenia Izby) stwierdzono, że zarzut Odwołującego opiera się w istocie na założeniu, że w przypadku prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, w którym przedmiot zamówienia podzielony został na części, co jest dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów Pzp (*vide* przepis art. 83 ust. 2 i 3 Pzp, a także art. 32 ust. 4, art. 36 ust. 2 pkt 1 i art. 2 pkt 6 Pzp), wykonawca – ubiegając się o uzyskanie kilku części zamówienia – składa jedną ofertę. W istocie jednak, choć zamawiający prowadzi jedną procedurę, to każda z części zamówienia traktowana jest oddzielnie, wobec czego dotyczące jej postępowanie może zakończyć w odmienny sposób (przykładowo – wyborem najkorzystniejszej oferty na jedną część zamówienia, a unieważnieniem postępowania na inną część zamówienia), podobnie jak w różny sposób mogą zostać przez zamawiającego potraktowane oferty częściowe jednego wykonawcy (może on uzyskać daną część zamówienia w wyniku wyboru jego oferty jako najkorzystniejszej, podczas gdy jego oferta, złożona na inną część zamówienia, może zostać odrzucona). W przypadku podziału zamówienia na części ani w stosunku do samego postępowania o udzielenie zamówienia,

ani złożonych w nim przez jednego wykonawcę ofert częściowych nie można mówić o automatycznym przenoszeniu rozstrzygnięć z jednej części postępowania na drugą. Nie jest bowiem tak, że jeżeli jedna z ofert częściowych określonego wykonawcy zostanie odrzucona np. z uwagi na niezgodność jej treści z treścią SIWZ (bądź wybrana jako najkorzystniejsza), to zachodzi konieczność odrzucenia na tej podstawie pozostałych złożonych przez niego ofert częściowych (odpowiednio – wyboru pozostałych ofert częściowych w innych częściach postępowania). Ergo uprawniony jest wniosek, że ofert częściowych może być tyle, na ile części podzielony został przedmiot zamówienia i to wykonawcy pozostawiono decyzję jaką liczbę ofert częściowych złoży, z zastrzeżeniem przepisu art. 83 ust. 3 Pzp. Nie ma przy tym podstaw do traktowania ofert częściowych zbiorczo (jako jedną ofertę) także z tego względu, że odróżniać je będzie przedmiot zobowiązania wykonawcy (przedmiot świadczenia). Uzasadnienia dla odmiennego zapatrywania nie można, zdaniem Izby, poszukiwać w treści przepisu art. 82 ust. 1 Pzp. Mając na względzie dopuszczalność podziału przedmiotu zamówienia na części wykładnia wzmiankowanej regulacji musi prowadzić do wniosku, że wykonawcy nie wolno złożyć więcej niż jednej oferty na tą samą część zamówienia.

Analiza dokumentacji Postępowania doprowadziła Izbę do wniosku, że przedmiot zamówienia podzielony został na 32 części, zaś wykonawcy mogli złożyć oferty na dowolną ich ilość. Świadczą o tym chociażby postanowienia Rozdziału I pkt 2.1, i 5, czy Rozdziału V pkt 1.2 i 1.3 SIWZ. Dostrzeżono wprawdzie, że Zamawiający – w związku z podziałem przedmiotu zamówienia na części – wprowadził niepotrzebny chaos terminologiczny (który Odwołujący próbował wykorzystać na swoją korzyść, o czym w dalszej części uzasadnienia), posługując się pojęciami „część” i „zadanie” (pomimo tego, że Pzp posługuje się w tym zakresie wyłącznie pojęciem „część” i takiego winien używać Zamawiający w celu uniknięcia ewentualnych wątpliwości na gruncie składanych mu przez wykonawców dokumentów), należało jednak przyjąć, że liczba części stanowiła sumę wymienionych w SIWZ zadań. Wobec powyższego przyjęto, że Przystępujący, w zaskarżonym odwołaniu zakresie, złożył 4 oferty częściowe, na kwoty nieprzekraczające w każdej części sumy 5.000.000,00 zł netto, która to – zgodnie z treścią pełnomocnictwa – stanowiła ograniczenie zakresu umocowania pełnomocnika. Nie mogło dojść zatem, w ocenie Izby, do przekroczenia zakresu pełnomocnictwa z uwagi na zsumowaną wartość ofert częściowych, bowiem – jak wskazano – każda z ofert winna być traktowana odrębnie, wobec czego pełnomocnictwo uprawniało w istocie do złożenia w Postępowaniu 32 ofert częściowych, z których każda nie mogła opiewać na kwotę wyższą niż 5.000.000,00 zł netto.

W konsekwencji nie sposób podzielić zapatrywania, że o konieczności sumowania cen ofert częściowych złożonych przez Przystępującego decydować miało zawarte w nawiasie

zacytowanego fragmentu pełnomocnictwa zastrzeżenie „[...]łączna wartość oferty lub umowy[...]”. Abstrahując od okoliczności, że tekst umocowania został w tym zakresie wadliwie przetłumaczony (wersja anglojęzyczna w ogóle nie odnosi się do słowa „łącznie”), co jednak – nawet w opinii Przystępującego – nie mogło stanowić argumentu przemawiającego na jego korzyść, Izba przyjęła, że pozbawione jest ono znaczenia dla oceny zakresu pełnomocnictwa. O ile można byłoby mówić w Postępowaniu o „łącznej wartości umowy”, nic bowiem nie stałoby na przeszkodzie, żeby jedną umową objąć kilka części, w których wybrano ofertę jednego wykonawcy, o tyle pojęcie „łączna wartość oferty” nie ma, *ad casum*, żadnych desygnatów. Przyjęcie przeciwnego poglądu byłoby niczym innym, jak tylko sztucznym „wewnętrznym” podziałem ceny wskazanej w każdej z ofert częściowych. Wobec użytej liczby pojedynczej pojęcia tego nie sposób logicznie przypisać do sumy ofert częściowych. Inaczej byłoby w przypadku, w którym Przystępujący posłużyłby się w komentowanym fragmencie treści pełnomocnictwa sformułowaniem w liczbie mnogiej („łączna wartość ofert”). W takiej sytuacji można byłoby wywodzić o konieczności sumowania cen określonych we wszystkich ofertach częściowych.

Przedstawionemu zapatrywaniu nie przeczy – wbrew argumentacji zawartej w odwołaniu – użycie słowa „zadań” w spornym fragmencie dokumentu pełnomocnictwa. Izba doszła do przekonania, że Odwołujący usiłował niejako skorzystać z braku konsekwencji Zamawiającego w oznaczeniu części zamówienia. W konsekwencji uznać trzeba, że zwrot ów należy odnosić nie do części, na które podzielony został przedmiot zamówienia (Zamawiający – jak wskazano – posługiwał się w tym zakresie także pojęciem zadania), ale do przedmiotu zamówienia, czy też umowy w sprawie zamówienia publicznego, co wyczytać można z całości omawianego sformułowania („[...]na realizację zadań obejmujących roboty budowlane lub usługi[...]”).

Przechodząc do drugiego z zagadnień związanych z umocowaniem Przystępującego (ilość dokumentów pełnomocnictwa, które powinny zostać złożone w odpowiedzi na wezwanie Zamawiającego) Izba wskazuje, że o fakcie uprawnienia do reprezentowania podmiotu nie może decydować ilość złożonych na potwierdzenie tej okoliczności dokumentów. Trzeba mieć na względzie, że Zamawiający w Rozdziale V pkt 1.3 SIWZ wymienił dokumenty, których przedłożenia wymaga w więcej niż jednym egzemplarzu – formularze oferty na każdą część zamówienia i TER oraz Zbiorcze zestawienia kosztów (nawet gdyby jednak wykonawca zdecydował się na przedłożenie, przykładowo, jednego formularza ofertowego z wyszczególnieniem wszystkich części zamówienia, na które składa ofertę, to nie byłoby podstaw do odrzucenia jego oferty z uwagi na niezgodność treści oferty z treścią SIWZ, o tej okoliczności nie może bowiem przesądzać forma oferty), zastrzegając jednocześnie, że pozostałe dokumenty należy złożyć w jednym

egzemplarzu. W konsekwencji Izba stwierdziła, że Zamawiający nie miał podstaw do wzywania Przystępującego do przedłożenia więcej niż jednego egzemplarza pełnomocnictwa, bowiem żądanie takie nie znajdowało oparcia w postanowieniach SIWZ, które muszą być respektowane nie tylko przez wykonawców, ale również przez zamawiającego. Nawet gdyby jednak przyjąć, że Wykonawca Eurovia powinien uczynić zadość takiemu wezwaniu, to – wobec charakteru i zakresu pełnomocnictwa, którym posługiwał się Przystępujący – zmuszony zostałby do dostarczenia Zamawiającemu kilku jednobrzmiących egzemplarzy tego samego dokumentu. Oczekiwanie, że uchybienie temu obowiązkowi miałyby stanowić podstawę do odrzucenia złożonych przez niego ofert z uwagi na niezgodność ich treści z treścią SIWZ (abstrahując od okoliczności, że nie byłoby wiadome, których ofert częściowych skutek ów miałby dotyczyć, bowiem – kierując się logiką Odwołującego – pełnomocnictwo zostało złożone do jednej z nich, zaś – jak uprzednio wskazano – brak jest podstaw do stosowania automatyzmu w ocenie wszystkich ofert częściowych danego wykonawcy), tego bowiem w istocie winien domagać się Odwołujący (brak jest – wbrew zarzutom odwołania – podstaw do zastosowania wobec Przystępującego w takiej sytuacji sankcji w postaci wykluczenia z udziału w Postępowaniu) jest chybione z dwóch względów. Po pierwsze – jako stanowiące przejaw nadmiernego formalizmu, który nie jest przecież celem, do którego osiągnięcia zmierza zamawiający wszczynając postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, po drugie zaś – jako mogące być kwalifikowane ewentualnie w kategoriach niezgodności o charakterze formalnym, a nie merytorycznym.

Izba nie znalazła również podstaw do uwzględnienia zarzutu dotyczącego niewykazania przez Wykonawcę Eurovia spełnienia warunku udziału w Postępowaniu związanego z wiedzą i doświadczeniem. Wymogiem Zamawiającego w objętym zarzutem zakresie było – zgodnie z Rozdziałem II pkt 1.2.1 SIWZ – wykazanie się przez wykonawców wykonaniem (wykonywaniem) usługi zimowego utrzymania dróg (w zakresie jezdni, poboczy, chodników, zatok autobusowych, parkingów itd.) na łącznej długości co najmniej 15 km na drogach krajowych, wojewódzkich i powiatowych albo dróg równoważnych kategorii. Na potwierdzenie spełnienia tego warunku wykonawcy mieli załączyć do oferty wykaz usług sporządzony na formularzu stanowiącym załącznik nr 4 do SIWZ (argument z Rozdziału III, pkt 1.1, ppkt 1.1.2 SIWZ). Poddając analizie sporządzony przez Zamawiającego wzór tego dokumentu Izba stwierdziła, że w jego treści (kol. 2) znalazło się sformułowanie „[...]informacje potwierdzające spełnianie warunku<sup>1</sup>[...]” opatrzone umieszczonym pod tabelą komentarzem, że wykonawca ma podać m.in. nazwę zadania będącego przedmiotem wskazywanej usługi oraz zakres i opis usługi zgodnie z wymaganiami określonymi w ramach warunku posiadania wiedzy i doświadczenia wskazanym w Rozdziale II pkt 1.2.1 SIWZ.

Rozstrzygnięcie o tym zarzucie wymagało w istocie przesądzenia, czy Przystępujący był uprawniony do wypełnienia wykazu usług zastępując przykładowe wyliczenie zawarte w treści warunku udziału w Postępowaniu sformułowaniem „kompleksowe”, użytym w złożonym przez niego wykazie osób. Izba uznała dopuszczalność takiego sposobu wykazania spełniania warunku udziału w Postępowaniu, za czym przemawiają niżej wskazane względy.

Po pierwsze – wyliczenie zawarte w treści warunku sformułowanego przez Zamawiającego miało charakter otwarty i nie precyzowało jaka ilość wymienionych w nim elementów infrastruktury drogowej miała być objęta wykazywaną usługą (długość jezdni, poboczy, chodników, ilość parkingów i zatok autobusowych). Przyjęcie nawet, że dotyczyło to tych elementów infrastruktury, które miałyby być zlokalizowane na odcinku 15 km drogi wojewódzkiej nic nie wnosi do treści warunku, bowiem nie można zakładać, że na dowolnie wybranym odcinku takiej drogi będą znajdowały się wszystkie wymienione przez Zamawiającego elementy.

Po drugie – Wykonawca Eurovia zamieścił w wykazie usług informację, że zamówienie zrealizowane na rzecz GDDKiA Oddział w Krakowie miało charakter kompleksowy, wobec czego przyjęć należało, że zawierało w sobie wszystkie elementy infrastruktury składające się na drogę (o ile takowe na danym jej odcinku w ogóle występowały) oraz, że dotyczyło odcinków dróg krajowych 79 i 94 o łącznej długości 80,278 km. Elementy drogi tej klasy można ustalić na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U.2013.260 j.t. z późn. zm.), zwanej dalej „Ustawą”, bowiem drogi krajowe są składową dróg publicznych (argument z art. 2 ust. 1 pkt 1 Ustawy), a tych właśnie dotyczy Ustawa. Z porównania legalnych definicji pojęć „jezdnie” i „chodnik” (odpowiednio – art. 4 pkt 5 i 6 Ustawy) wynika, że stanowią one część drogi zdefiniowanej przez ustawodawcę w art. 4 pkt 2 Ustawy, jako budowla wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiącą całość techniczno-użytkową, przeznaczoną do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowaną w pasie drogowym. Izba zważyła ponadto, że pod pojęciem „korony drogi” (art. 4 pkt 7 Ustawy), która również stanowi element składowy drogi, mieszczą się także jezdnie z poboczami, pasami awaryjnego postoju lub pasami przeznaczonymi do ruchu pieszych, zatokami autobusowymi lub postojowymi, a przy drogach dwujezdniowych – również z pasem dzielącym jezdnie. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że usługa kompleksowego utrzymania odcinków dróg krajowych 79 i 94 obejmowała wspomniane elementy infrastruktury, które nie zostały przez Przystępującego ujęte w wykazie usług.

Po trzecie – Zamawiający udowodnił w toku rozprawy, że usługa, której wykonaniem legitymuje się Przystępujący obejmowała również niewymienione w wykazie elementy dróg

(nie tylko jezdnie, pobocza, chodniki, zatoki autobusowe, parkingi, ale także obiekty mostowe, kładki dla pieszych, przejścia podziemne, zatoki autobusowe wraz z peronami). Powyższą okoliczność ustalono na podstawie treści przedłożonej przez Zamawiającego Specyfikacji Technicznej Wykonania i Odbioru Robót Budowlanych (STWiORB) z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonego przez GDDKiA Oddział w Krakowie, która dotyczyła usługi wskazanej przez Wykonawcę Eurovia w wykazie usług.

Reasumując – domaganie się przez Odwołującego, żeby Przystępujący zamieścił omówione powyżej informacje w treści złożonego na potwierdzenie spełniania warunku udziału w Postępowaniu dokumentu (Izba miała również na względzie, że także Odwołujący nie zawarł ww. informacji w treści przedłożonych wykazów, także posługując się sformułowaniem „kompleksowe”) nie mogłoby zmienić prawidłowej, zdaniem Izby, kwalifikacji podmiotowej Przystępującego, jako podmiotu spełniającego ów warunek. Wezwanie takie nie było bowiem w ogóle konieczne.

Jedynie na marginesie, jako że okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Izba wskazuje, że bez wpływu na wynik Postępowania miała okoliczność wnikliwego weryfikowania usług wykazanych przez Odwołującego, chociażby z tej przyczyny, że nie wywołała dla niego żadnych negatywnych skutków.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku, na podstawie przepisu art. 192 ust. 9 i 10 Ustawy PZP oraz § 3 pkt 1 i § 5 ust. 4 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 2010 r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania (Dz.U.2010.41.238).

**Przewodniczący:** .....